# GAZETA KOŚCIELNA

TYGODNIK STOWARZYSZEŃ KAPŁAŃSKICH W POLSCE

REDAGUJE: X. Dr. JÓZEF DAJCZAK

ROK XLIII | Lwów, dnia 3 maja 1936 | Nr. 18


## TREŚĆ NUMERU:




ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZYGMUNTOWSKA 4—Tel. 224-61

PRENUMERATA:
Caloroczna 15 zł., półr. 7·50 zł, kwart. 4 zł., miesięczna 1.50 zł. Zagranicą 20 zł. Numer pojedynczy 30 gr.

CENA OGŁOSZEŃ:
Cała strona 140 zł., drobne po 60 gr. od wiersza petitu.

KONTO CZEKOWE P. K. O.
Tow. „Bibljoteka Religijna". Lwów, Nr. 500.778.

Rękopisów nie zwraca się.

Pismo jest własnością Tow. Wzajemnej Pomocy Kapłanów we Lwowie.

# Z PIŚMIENNICTWA

*X. Dr Maciej Sieniatycki: „Czuwajcie i módlcie się"*. Zbiorek modlitw liturgicznych. Kraków 1936 — str. 256.

W ostatnich latach zaznacza się wyraźnie tendencja, by oprzeć pobożność i praktyki pobożne wiernych na modlitwach liturgicznych Kościoła, by nauczyć wiernych nietylko „sentire cum ecclesia", ale także „orare cum ecclesia". Idealną modlitwą katolika nie będzie jego modlitwa czysto prywatna, oderwana od modlitw Kościoła, ale raczej modlitwa zbiorowa, która utrzymuje w nim żywą świadomość łączności z członkami mistycznego Ciała Chrystusowego i z jego głową, Chrystusem. Mnożą się wydawnictwa Mszalików, ukazują się nawet tłumaczenia brewiarza, z książek do modlenia ruguje się subjektywne wylewy uczucia autora i modlitwy oparte wyłącznie na tych uczuciach, a wprowadza się coraz więcej ustępów z psalmów, innych ustępów Pisma św. i liturgji.

Tej samej zasadzie hołduje piękna książeczka X. Sieniatyckiego. Autor podaje szereg modlitw porannych i wieczornych (str. 15—22), tekst niezmiennych części Mszy św. (niestety bez oryginalnego tekstu łacińskiego str. 22—36), dalej modlitwy na święta Pańskie, Najśw. Panny i Świętych (str. 36—126), szereg modlitw w różnych potrzebach (str. 126—161), droga krzyżowa, gorzkie żale, godzinki (161—186), pieśni (194—237), modlitwy przy spowiedzi (z rachunkiem sumienia) i Komunji św. (237—253). Modlitwy składają się z ustępów z Pisma św. lub liturgji ewent. ze znanych i ulubionych modlitw lub pieśni ludowych.

Zapewne, że do korzystania z takiej książeczki trzeba się przygotować i przyzwyczaić, gdyż z początku zdają się nam może poważne i głębokie słowa, zwłaszcza wyjęte z Pism Starego Zakonu jak gdyby obce i zbyt trudne. Ale kto przyzwyczai się do tego sposobu modlitwy, umiłuje go, ten chętniej sięgnie do zbiorku modlitw liturgicznych, niż do zwykłej książeczki do nabożeństwa. *X. A. G.*

*X. Dr. Karol Mazurkiewicz: „Wobec zgorszeń świata"*. Poznań 1936, nakł. N. I. A. K. (Serja „U źródeł społecznego ładu"), str. 24. Cena 0.25 zł.

Żywo i przekonywująco jest tu przedstawiony stosunek katolika do współczesnego zła i demoralizacji w świecie. Autor każe nietylko potępiać i gromić, ale raczej nauczać, wychowywać, dodatnio wpływać na drugich. Nie trzeba tylko węszyć ciągle za złem w życiu współczesnem, ale trzeba do życia tego ustosunkować się pozytywnie, i z pogodą, z radością pracować nad sobą i nad innemi duszami. Autor wskazuje wkońcu jak postępowanie Chrystusa Pana może być dla nas wzorem w każdem działaniu. Dziś, gdy niejednokrotnie walkę ze złem ujmuje się przesadnie, jednostronnie, książeczka ta, wskazująca miłość jako drogę postępowania, jest bardzo cenna i aktualna.

*„Ewangelja Królestwa Bożego"*. Nakładem paryskiej „Bonne Presse" ukazała się książka O. Gervais Quenard p. t. „L'Evangile du royaume de Dieu". Jest to zestawienie na podstawie Pisma św. żywotu i nauk Jezusa Chrystusa o istocie i treści Królestwa Bożego.

*O ożywienie kultu Świętych Polskich.* List pasterski JE. X. Biskupa Ordynarjusza Tarnowskiego Dra Franciszka Lisowskiego, przyjęty tak gorąco przez prasę katolicką, zainteresowaną rocznicą św. Stanisława Szczepanowskiego, ukazał się w broszurze jako odbitka z pisma urzędowego diecezji tarnowskiej „Currenda".

List wspomniany ma znaczenie nietylko na okres uroczystości jubileuszowych. Ma on budzić z uśpienia kult Świętych Polskich. Temu celowi służy piękny rozdział orędzia p. t. „Polonia, Mater Sanctorum" (Polska, Matką Świętych). Rozdział ten nadaje się do odczytania na lekcjach nauki religji po wszystkich szkołach w Polsce, na zebraniach Stowarzyszeń katolickich itd.

*Publikacja o pracy charytatywnej w parafji.* Nakładem Księgarni Katolickiej w Poznaniu (1936) wydana została praca X. E. Wołkońskiego „Caritas w Parafji" (8-o, str. 48). Niewielka ta książeczka daje praktyczne wskazówki, jak zorganizować akcję charytatywną na terenie każdej parafji. Autor wychodzi z nadprzyrodzonego punktu patrzenia, podkreśla obowiązek pracy charytatywnej jako wyraźny nakaz Chrystusowy, jego cnotę nadprzyrodzoną, źródło czynów katolickich i obowiązek każdego wiernego. Cenne informacje zawiera rozdział IV poświęcony sprawie zorganizowania akcji charytatywnej i opracowany w sposób czysto praktyczny: „przystępując do organizacji charytatywnej Oddziału Parafjalnego „Caritas", winniśmy oprzeć się jako na fundamencie na organizacjach św. Wincentego, które są podwaliną dobroczynności katolickiej i najpełniejszą realizacją apostolstwa miłosierdzia wśród świeckich"... (str. 22). Program akcji charytatywnej w miastach w pewnej części został już zrealizowany. Z tem większą gorliwością należy zwrócić uwagę na wieś i jej palące potrzeby gospodarcze, społeczne i narodowe.

Autor porusza również kwestję żebractwa i włóczęgostwa, wskazując na wielkie znaczenie posługiwania się przy dawaniu jałmużny bonami. Książeczka kończy się aktualnem rozważaniem stosunku i wzajemnej łączności akcji charytatywnej i Akcji Katolickiej.

*Źródłowa praca o bezbożnictwie.* Dwunastu autorów różnej narodowości, wybitnych znawców przedmiotu, pracowało pod redakcją X. Iwana Kologriwoffa T. J. nad przygotowaniem wielce pożytecznej książki „Essai d'une Somme Catholique contre les Sans-Dieu" (Edition Spes, Paris), której celem jest wskazanie, jak zwalczać bezbożnictwo jego własnemi metodami. Jednym z najczęściej i najchętniej przez bezbożników używanych sposobów propagandy jest, jak wiadomo, t. zw. literatura popularno-naukowa, przy pomocy której usiłuje się dowieść, że „wiedza dzisiejsza wzięła całkowity rozbrat z religją" i że religja w obecnej dobie jest „absurdalną pozostałością wpływów kapitalizmu na duszę ludzką". Podchodząc do sprawy tej z tej samej strony, „Summa" O. Kologriwoffa wyjaśnia, że uczucie religijne w człowieku jest rzeczą przyrodzoną, a t. zw. „ateizm proletarjacki" jest niczem innem, jak **objawem narzucania przez jednych ludzi drugim dyktatury nietylko nad ich ciałem fizycznem ale także nad stanem duchowym.** Przedstawiwszy dowody istnienia Boga, zastanawia się „Summa" nad powstaniem, celowością i porządkiem wszechświata, powstaniem życia i człowieka, jego duszą nieśmiertelną, zagadnieniem religji, chrześcijaństwa i Kościoła Powszechnego, odmalowuje wreszcie wpływ Kościoła na kształtowanie życia społecznego i politycznego oraz jego rolę, jaką odegrał i odegrać musi.

„Essai d'une Somme Catholique contre les Sans-Dieu" ukazała się w momencie szczególnie odpowiednim. Umowa zawarta w dniu 8 stycznia r. b. w Brukseli między Unją Wolnomyślicieli i Międzynarodówką Proletarjackich Bezbożników, zjazd praski w czasie świąt Wielkiejnocy oraz zapowiedziany na maja rb. międzynarodowy kongres ateistyczny w Moskwie, w którym mają wziąć udział przedstawiciele 36 różnych zagranicznych związków wolnomyślicielskich (m. in. i polskiego), wskazują na to, że przygotowywany jest nowy generalny atak na religję. Sześćdziesiąt dwie stacje radjowe sowieckie przeznaczają w okresie wspomnianego kongresu 2 tysiące godzin na specjalne programy bezbożnicze w 19 różnych językach. W samych Sowietach zapowiada się gwałtowną akcję po świątyniach i domach modlitwy, aby „ostatecznie zlikwidować antyspołeczną działalność" religji. Z tem wszystkiem trzeba walczyć i do walki tej należycie być przygotowanym. Pomocą przy tem służyć będzie niewątpliwie książka O. Kologriwoffa, którą już tłumaczą na język niemiecki, włoski i hiszpański.

## Książki nadesłane do Redakcji

*Z Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu:*

1) Daniel Rops: Świat bez duszy. Str. 210, zł. 4.50
2) Rene Bazin: Wśród odmętu (powieść). Str. 236, zł. 4.—.
3) Kazimierz Marjan Morawski: Źródło rozbioru Polski. Str. 367. zł. 10.—.
4) Apostoł młodzieży X. Edward Szwejnic, Str. 214, zł. 2.50.
5) J. Vaissiere T. J.. Teorja psychoanalityczna Freuda. Str. 140, zł. 3.20.
6) Ludwika Jeleńska: Tajemnica Mszy św. Str. 31, 70 gr.
7) Herman Muckermann: Rodzina wierna prawom natury. Str. 104, zł. 1.50.
8) X. Bp. Radoński: Dni triumfu Eucharystji. Str. 136, zł. 2.20.
9) Arnold Rademacher. Religja a życie. Str. 220, zł. 4.50.
10. Drzewo rodowe, zł. 1.—.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

X. M. J. Kraków: Artykuł zamieścimy. W sprawie pytania i odpowiedzi prosimy o specjalny artykuł. Odpowiedź prześlemy po otrzymaniu adresu.

# PROBOSZCZ WOBEC KONFLIKTÓW W PARAFJI

Sporo światła na zagadnienie stosunku i niebezpieczeństwa konfliktów między proboszczem i parafjanami rzuca powieść Heinricha Federera p. t.: „Kaiser und Papst im Dorf". (Berlin 1924 Grotesche Verlagshandlung).

Bohaterem powieści jest proboszcz Karol. Człowiek pełen dobrej woli, tylko niestety trudny w pożyciu z ludźmi. Doprowadza zawsze stosunki w parafji do tragicznego napięcia. Zapoznajemy się z nim w chwili, kiedy Ordynarjusz proponuje mu przejście na nową placówkę. Nie trzeba dodawać, że już na starej parafji zdążył narobić kwasów. Ale Biskup, który ceni jego zalety, pragnie mu dać pole do działania i wypróbować jego możliwości.

Nasz X. Karol jedzie objąć swą placówkę. Odrazu przykrość ścisnęła go za serce, gdy ani jedna ludzka istota nie wyszła na jego powitanie. Nikogo na dworcu, ani jednej twarzy w oknie, ciekawej chociaż nowego duszpasterza. Zmroziła go ta obojętność. Miary goryczy dopełnił oziębły stosunek miejscowego kolatora, wielkiego magnata, który od niepamiętnych czasów stał na czele rady parafjalnej i miejscowej organizacji politycznej. Korneljusz Belsch nie był zachwycony z pierwszego wejrzenia nowym proboszczem i dał mu to odczuć.

Wszystko to zapowiadało niebezpieczeństwo konfliktu.

X. Karol postanowił jednak przełamać tę niechęć i zdobyć sobie za wszelką cenę serca parafjan.

„Nie chcę — mówił — własnej chwały, tylko chwały Bożej. Dla niej wszystko poświęcę. Do Chrystusa, Dobrego Pasterza zaprowadzę tę moją nową owczarnię". I rzeczywiście czyni wszystko w tym kierunku. Jest wzorem życia wewnętrznego. Promieniuje dookoła wysokiem uduchowieniem. Ołtarz, konfesjonał i ambona służą mu do wypełnienia misji, której się podjął. Jest w niej niezmordowany.

Daje też prawdziwy wzór miłosierdzia. Chorych i biednych otacza troskliwą opieką. Ma serce iście ojcowskie dla dzieci. Oddaje się im: bierze na kolana, pociesza, błogosławi, bawi.

Szczytów heroizmu sięga X. Karol w czasie groźnej epidemji. Cztery tygodnie dzień i noc pielęgnuje chorych. Dwoi swe siły. Wszędzie jest obecny. Służy pomocą wszystkim. Podziwiają go ludzie, lekarze zdumiewają się jego żelaznem zdrowiem i poświęceniem. Chorzy ubóstwiają go. Przeciwnicy schylają czoła wobec jego zaparcia się. Bo oto sam na własnych rękach nosi tych, którzy niejedną przeszkodę mu sprawili.

Idzie szmer uznania: Cóż to za wzorowy kapłan, jakiego mamy nadzwyczajnego proboszcza. Żadna parafja takiego niema.

A przecież nie mija i roku, jak nasz X. Karol stał się nie do zniesienia na terenie parafji.

Jaka tego przyczyna? Tkwiła ona w nieopanowanym, wybuchowym temperamencie X. Karola.

Przy całej swej gorliwości miał bardzo gwałtowny charakter. Jego dewizą było: „Raczej niespokojna wojna, niż senny spokój!"

Biskup, znając go dobrze, przestrzegł przy objęciu parafji: „Rogiem byka nie otwiera się orzecha, o wiele skuteczniej nadgryzają go cierpliwe ząbki myszy. Otwierać a nie wyłamywać!"

Niestety tego nie rozumiał nigdy nasz X. Karol.

„Nie znoszę ciszy cmentarnej" — mawiał — „Strzec umarłych, to funkcja nie dla mnie. My żywi lubimy ruszać się i kręcić!"

X. Karol z takiem nastawieniem musiał się natknąć na p. Korneljusza Belscha, kolatora Kościoła.

Belsch był po swojemu religijny. Chodził codzień do kościoła, w domu przestrzegał modlitw rodzinnych. Charakter miał twardy, ambitny, chciał być władzcą w swym małym światku. Poglądy jego były dość ograniczone. Każdą innowację uważał za luksus, na który szkoda pieniędzy.

X. Karol usiłował na początku pójść ręka w rękę z tym wiejskim dygnitarzem. Chciał w nim widzieć brata i głównego pomocnika w organizacji życia parafji.

Jednak doszło do konfliktu. Spowodował to ognisty temperament X. Karola i upór starczy pana Korneljusza.

Proboszcz zaczął remont. Na odnowienie zegara pan Korneljusz jeszcze się zgodził. Gorzej poszła sprawa z konfesjonałem. X. Karol polecił go przesunąć z chóru do nawy. I to doprowadziło do pasji p. Korneliusza.

Postanowił osobiście przeszkodzić. Wybrał się do kościoła. Lecz zastał drzwi zamknięte. Zapukał. Zaczął się dobijać. Napróżno. Nie otworzono. Daremnie też pukał do drzwi plebanji.

Wrócił więc pod drzwi kościelne i przybił na nich uroczysty protest. A potem zaskarżył proboszcza do Biskupa. Zarzucił nieprawne, samowolne rozporządzanie się mieniem kościelnem bez wiedzy rady parafjalnej.

X. Karol zostaje wezwany do Biskupa. Noc miał pełną niepokoju. Nazajutrz rankiem jest już w drodze. Zjawia sie przed Biskupem. Początkowo z trudem wydobywa słowa. Dławi go ból. Nagle wybucha i naraz wypowiada wszystkie swe krzywdy, nagromadzone od miesięcy.

Biskup odczuwa cierpienie kapłana. Bierze go ze współczuciem za rękę. Jest rozpalona.

„Trawi cię nienaturalna gorączka — mówi łagodnie do X. Karola. — To niedobrze, ani dla mnie, ani dla ciebie, ani dla twej owczarni. W takim stanie nie będziesz mógł trzeźwo ocenić rzeczywistości. A trzeba brać rzeczy takiemi, jakiemi są".

Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Odpow. redaktor: X. Dr. J. Dajczak. Drukarnia Tow. „Bibljoteka Religijna“, Lwów, ul. Zygmuntowska 4.

# GAZETA KOŚCIELNA

TYGODNIK STOWARZYSZEŃ KAPŁAŃSKICH W POLSCE

REDAGUJE: Ks. Dr. JÓZEF DAJCZAK

ROK XLIII | Lwów, dnia 27 września 1936 | Nr. 39

TREŚĆ NUMERU:



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZYGMUNTOWSKA 4—Tel. 224-61

PRENUMERATA:
Całoroczna 15 zł., półr. 7·50 zł., kwart 4 zł., miesięczna 1.50 zł. Zagranicą 20 zł. Numer pojedynczy 30 gr.

CENA OGŁOSZEŃ:
Cała strona 140 zł., drobne po 60 gr. od wiersza petitu.

KONTO CZEKOWE P. K. O.
Tow. „Bibljoteka Religijna“. Lwów, Nr. 500.778.

Rękopisów nie zwraca się.

Pismo jest własnością Tow. Wzajemnej Pomocy Kapłanów we Lwowie.

chrześcijańsko-społeczny w duchu encyklik papieskich o kwestji robotniczej, aby masy wiedziały, iż Kościół nie jest obojętny na ich los.

Następnie oddziaływać w duchu apostolstwa na Żydów, którzy się zbliżyli do środowiska chrześcijańskiego i polubili je: czasami niewiele potrzeba, aby przyciągnąć zateizowanego Żyda do Kościoła, zwłaszcza wskazując, iż Kościół nie odrzuca nikogo, co chce szczerze doń przyjść. Zarazem jednak należy bezwzględnie demaskować akcję dechrystjanizującą Żydów talmudycznych pod pozorem ateizmu i socjalizmu, jako zgubną nietylko dla dusz, lecz i dla doczesnego dobrobytu proletarjatu.

*X. Juljan Unszlicht.*

# RUCH REKOLEKCYJNY W POLSCE

Pod powyższym tytułem ukazał się w „Gazecie Kościelnej" z dnia 1. marca b. r. artykuł, w którym autor dając przegląd ruchu rekolekcyjnego w Polsce powiada, że, o ile mu wiadomo, poza Jezuitami nikt inny na przełomie w. XIX nie udzielał na większą skalę rekolekcyj. Dla uzupełnienia więc tego przeglądu chcę tu wspomnieć w kilku słowach o nieznanych autorowi i innym piszącym o rekolekcjach w Polsce, a głośnych ongiś u nas na Górnym Śląsku i z wdzięcznością tam po dziś dzień wspominanych, zwłaszcza że niejeden z nas Górnoślązaków im zawdzięcza swe powołanie kapłańskie, rekolekcjach, jakie się odbywały u X. X. Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu na długie lata przedtem, nim powstał którykolwiek z znanych dziś Domów rekolekcyjnych w Polsce. Jest o nich zresztą mowa w Księdze pamiątkowej Trzechsetlecia Zgromadzenia X. X. Misjonarzy (1625—1925), str. 136 i 177—178.

X. X. Misjonarze nie mogąc z powodu szczupłości sił oddać się pierwszemu i głównemu swemu zadaniu, misjom ludowym po wsiach i miasteczkach, — z 40 bowiem przeszło domów w Polsce przedrozbiorowej ocalał z powodzi klęsk narodowych jeden tylko, w Krakowie na Stradomiu, — urządzali od r. 1882 począwszy w Krakowie na Kleparzu przy Domu centralnym odrodzonej Prowincji polskiej corocznie jesienią i zimą rekolekcje zamknięte dla poszczególnych stanów, mężczyzn, niewiast, młodzieńców i panien. Zaczynały się w poniedziałek wieczorem, a kończyły w piątek rano. Uczestniczyło w nich nieraz po kilkaset osób tak, że nauki i ćwiczenia rekolekcyjne odbywać się musiały w misjonarskim kościółku kleparskim. Na zakończenie przybywali chętnie ze Mszą św. i nauką biskupi krakowscy, X. Kardynał Albin Dunajewski, X. Kardynał Jan Puzyna i X. Biskup-Sufragan Anatol Nowak, późniejszy Ordynarjusz diecezji przemyskiej. Rekolekcje odbywały się bez przerwy od r. 1882 do Wielkiej Wojny, a odprawiło je przez tych 32 lat około 30 tysięcy osób, głównie z Górnego Śląska i Małopolski.

My Górnoślązacy zawdzięczamy rekolekcjom kleparskim prócz duchownego także w znacznej mierze odrodzenie narodowe. Ogół Górnoślązaków był przed wojną słabo narodowo uświadomiony, daleko wyżej stali pod tym względem Cieszyniacy, mogąc korzystać ze szkół polskich. Przeciętny Górnoślązak nie znał dziejów Polski, obcą mu była polska literatura piękna. Na Polaków z innych dzielnic, którzy zwykle za chlebem przychodzili na Śląsk, patrzał zgóry, lekceważąco. Zajęty w czasie wojny duszpasterstwem wśród naszych robotników sezonowych w Niemczech, w diecezji hildesheimskiej, ogłosiłem w pewnej miejscowości, że po Sumie będzie nauka dla Polaków. Ku memu zdziwieniu zauważyłem, że kiedy się miało zacząć kazanie polskie, wraz z Niemcami wychodzą z kościoła i Górnoślązaczki z pod Opola, które łatwo można było poznać po charakterystycznym stroju. Powtórzyłem jeszcze raz, że niebawem zacznie się kazanie polskie. Nie pomogło. Wybiegłem więc przed drzwi kościoła, by je zatrzymać i tu usłyszałem z ich ust, że na kazaniu nie zostaną, bo Polkami nie są i być nie chcą. Taki brak poczucia łączności z narodem polskim spotykało się bardzo często i na samym Śląsku, i to nawet u tych, co zdawali sobie sprawę, że Niemcami nie są i za takich żadną miarą uchodzić niechcieli. Kto jednak raz był w Krakowie, zobaczył Wawel, kościoły krakowskie, usłyszał naukę biskupa polskiego i ludzi wykształconych mówiących po polsku, ten innym wracał na Śląsk. Nie tylko sam przejrzał pod względem narodowym, lecz i innym oczy otwierał. A sposobnością do poznania Krakowa i jego skarbów były właśnie rekolekcje kleparskie. Zwiedzanie Krakowa odbywało się naturalnie poza rekolekcjami, gdyż rekolekcje kleparskie były w całem słowa tego znaczeniu rekolekcjami zamkniętemi.

Niestety zajęcie w czasie wojny części domu kleparskiego przeznaczonej dla rekolektantów przez władze wojskowe, a później przez różne instytucje, — przez szereg lat mieściła się tam redakcja i administracja krakowskiego pisma diecezjalnego, Dzwonu Niedzielnego — położyło kres tak pięknemu i pożytecznemu dziełu. W ruchu rekolekcyjnym w Polsce są jednak rekolekcje kleparskie pozycją, której sumiennemu historykowi tego ruchu milczeniem pominąć nie wolno.

Kreśląc tych kilka słów, chciałem spełnić obowiązek wdzięczności jako jeden z tych, co także rekolekcjom kleparskim zawdzięcza łaskę powołania kapłańskiego. *X. Dr. St. K.*

# Działalność Lwowskiej Ligi Przeciwalkoholowej

Dnia 3 kwietnia w domu Akcji Katolickiej odbyło się Walne Zebranie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej za współudziałem przedstawicieli Związku kolejarzy abstynentów we Lwowie.

Ze sprawozdania przewodniczącego Ligi, X. Dra Ciemniewskiego, dowiedzieliśmy się, że działalność Ligi w roku ubiegłym była wydatna pomimo szczupłych funduszów, jakiemi obecnie Liga rozporządza. W ciągu tygodnia propagandy trzeźwości — od 1 -8 lutego 1935 r. — obok zwykłych odczytów po parafjach urządzono specjalny kurs alkohologji dla akademików, na którym wykładali profesorowie uniwersytetu króla Jana Kazimierza oraz lwowscy działacze abstynenccy dyrektor Br. Duchowicz, prof. Kazimierz Żurawski, b. prokurator Girtler i X. dr. Ciemniewski.

Sekretarz Ligi, doktor Rudolf Stenzel urządził w tym czasie wystawę przeciwalkoholową w lokalu Ubezpieczalni Społecznej przy ulicy Batorego, która obudziła żywe zainteresowanie śród szerszej publiczności.

Wyniki kursu przeciwalkoholowego dla akademików nie odpowiadały wprawdzie dużemu nakładowi pracy ze strony prelegentów i starań ze strony Ligi, bo frekwencja przeciętnie wynosiła 40—45 osób na wykładzie, była to jednak pierwsza próba tego rodzaju prelekcji w domu akademickim, spodziewamy się przeto, że następne wykłady zgromadzą większą liczbę słuchaczy śród akademików.

W ciągu lata członek Ligi, prof. Żurawski zorganizował szereg wykładów abstynenckich dla położnych i pielęgniarek z trzech województw wschodniej Małopolski, oddzielnie dla położnych, a oddzielnie dla słuchaczek szkoły położnych w szpitalu powszechnym we Lwowie. Kursa te, na których wykładali również p. Skiba, X. Ciemniewski i dyr. Duchowicz, trwały przez dwa miesiące — obudziły one duże zainteresowanie śród słuchaczek. Przy końcu każdego kursu położne zdawały egzamina, które wypadły bardzo pomyślnie, a następnie otrzymały odpowiednie świadectwa. Na kursie tym zorganizowano Koło położnych abstynentek w liczbie 48; w tem 22 dożywotnych, a 26 na trzy lata, co nie jest bez znaczenia dla sprawy walki z alkoholizmem we Wschodniej Małopolsce.

Powstał przytem organ Koła Położnych Abstynentek jako stały dodatek czasopisma „Położna" we Lwowie, w którym prof. Żurawski zamieścił rozprawę p. t.: „W p ł y w  a l k o h o l u  n a  m a t k ę,  p ł ó d  i  p r z y s z ł y  r o z w ó j  d z i e c k a.

Końcowe wnioski tej ciekawej i pouczającej rozprawy przytaczamy dla charakterystyki działalności Koła Położnych Abstynentek.

1) „Alkohol, przyjmowany przez matkę w czasie ciąży i okresie karmienia, sprowadza zwyrodnienie potomstwa, powodując uszkodzenie komórek zarodkowych.

2) Nietylko alkoholizm przewlekły, ale i doraźne używanie alkoholu sprowadzić może zwyrodnienie potomstwa.

3) Niemniej zgubne jest przyjmowanie alkoholu w wieku dziecięcym, które tamuje rozwój ustroju a przedewszystkiem mózgu.

Na tych zasadach ukształtowane Koło Położnych Abstynentek oddać może wielkie usługi społeczeństwu, szerząc uświadomienie śród szerokich mas o szkodliwym wpływie alkoholu na organizm dziecięcy. Położne abstynentki propagandą swoją podnieść mogą zdrowie i moralność śród naszego ludu, do którego przenikają już zgubne zasady „życia ułatwionego", a wiadomo, że położna większy nieraz ma wpływ we wsi, niż doktór lub nauczyciel.

Poza tem sekretarz Ligi, dr. Stenzel, korzystając z aparatu projekcyjnego i przeźroczy Ligi, wygłosił w ciągu ubiegłego roku cały szereg prelekcyj i wykładów popularnych o szkodliwości alkoholizmu na terenie Lwowa i okolic w poszczególnych organizacjach i związkach zawodowych — wykładów takich było ogółem siedemnaście. Dyrektor Duchowicz i p. Skiba wykładali na kursie przeciwalkoholowym w Warszawie, który się odbył w grudniu roku ubiegłego, a zgromadził słuchaczy z całej Polski.

Liga wydała swoim nakładem w roku ubiegłym grafikon kolorowy w 2.000 egzemplarzy, ilustrujący związek między chorobami wenerycznemi a alkoholizmem śród wojska w garnizonie warszawskim, opracowany przez Dyr. Duchowicza na podstawie statystyki Dra Szumskiego ze Lwowa.

Dochód roczny Ligi wyniósł 1388 zł., w czem 790 zł. osiągnięto z wydawnictw Ligi — 200 zlp. wyniosła subwencja Kurji Metropolitalnej i Związku Księży Abstynentów, za co zarząd Ligi składa niniejszem podziękowanie ofiarodawcom.

Wydatki na pokrycie nakładu nowego grafikonu, na opłacenie czynszu w domu Akcji Katolickiej, gdzie mieszczą się wydawnictwa Ligi, i prenumeraty „Świtu" dla członków w ciągu roku 1935 wyniosły razem 1050 złp. tak, że w kasie pozostała na rok bieżący skromna kwota 337 złp.

Wskutek obecnego kryzysu nie przybywa nam ani członków ani protektorów, tymczasem dotychczasowe nakłady Ligi są na wyczerpaniu i czekają nas nowe wydatki. Poparcie finansowe Ligi ze strony miarodajnych czynników jest tem konieczniejsze, że na Walnem Zebraniu uchwalono przystąpić w tym roku do założenia we Lwowie — wspólnie ze Związkiem Kolejarzy Abstynentów — wytwórni napojów bezalkoholowych, które wyrugowałyby dotychczasowe trunki alkoholowe i przyczyniły się do rozwoju ogrodnictwa w kraju.

Pod koniec Wal. Zebrania poruszono sprawę przyszłego międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego, który ma się odbyć w Warszawie we wrześniu 1937 roku. W stolicy kraju powstał już komitet wykonawczy, złożony z 15 osób, brak jednak śród nich przedstawicieli prowincji. Uchwalono przeto odnieść się w tej sprawie do sekretarza generalnego Komitetu, p. Jana Szymańskiego, z prośbą o rozszerzenie Komitetu na przedstawicieli prowincji, zwłaszcza, że ogłoszony dotychczas program wymaga uzupełnienia.

Na podstawie piśmiennego wniosku przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, p. Dr. Jana Poratyńskiego, uchwalono jednogłośnie absolutorjum Zarządowi i podziękowanie prezesowi za wzorowe prowadzenie ksiąg.

Zarząd na rok bieżący pozostał w dotychczasowym składzie, a mianowicie: prezes X. Dr. Ciemniewski, wiceprezes Dyr. Br. Duchowicz, a sekretarz Dr. Rudolf Stenzel (ul. Piekarska 36), do którego należy się odnosić w sprawach odczytów i prelekcyj zarówno we Lwowie jak i na prowincji.

*X. Dr. Jan Ciemniewski.*

# Walne Zebranie Delegatów Towarzystwa Wzaj. Pomocy Kapłanów

Po pręciu przeszło latach zebrali się we wtorek 21 kwietnia świeżo wybrani delegaci Towarzystwa Wzaj. Pom. Kapłanów, aby omawiać sprawy bieżące Towarzystwa. Walne Zebranie było tym razem należycie przygotowane. Poza innemi rzeczami ogłoszono drukiem obszerniejsze sprawozdanie, w którem podano szkic początków i rozwoju Towarzystwa od jego założenia aż po rok bieżący.

Przypomniano w ten sposób założycieli Towarzystwa. Tylko X. prof. Jougan, jeden z głównych inicjatorów tej myśli, żyje dotychczas i wziął udział w zjeździe ostatnim. Inni, jak X. Korzeniowski, pierwszy wieloletni prezes, X. Boczar, X. Wołcz, dawno już od nas odeszli w świat inny.

Przypomniano także samo Towarzystwo, które zrodziło się z myśli szlachetnej i było dziełem dobrem i pięknem.

Chociaż inicjatorom szło o samopomoc, chociaż uchwalono sobie statut, który głównie udzielaniem zapomóg stałych i doraźnych się zajmuje, to jednak statut mówi także o popieraniu i zakładaniu dzieł naukowych i dobroczynnych.

Towarzystwo istnieje 45 lat. W tym czasie stworzyło „Gazetę Kościelną", stworzyło Dom Księży i kościółek w Worochcie, wybudowało sobie dwie kamienice we Lwowie, nabyło duży plac budowlany we Lwowie i łąkę w Worochcie, wypłaca z majątku Towarzystwa członkom zapomogi czasowe i doraźne, pomaga biednym członkom, spełnia wobec członków misję dobroczynną.

Towarzystwo chce nadal zachować swój charakter charytatywny. Nadal będzie utrzymywać dom księży w Worochcie, nadal będzie podtrzymywać wydawanie Gazety Kościelnej, wydawanej obecnie przez Bibljotekę Religijną, nadal chce tworzyć w Worochcie ośrodek spotykania się w czasie feryj księży polskich z różnych diecezyj, nadal chce służyć dobru księży polskich.

Dzięki mądrej, oszczędnej, zupełnie bezinteresownej gospodarce śp. X. Boczara, a po jego śmierci X. Janusiewicza, majątek Towarzystwa został zachowany i należycie zabezpieczony. Dzięki temu majątkowi Towarzystwo wywiązuje się całkowicie ze swych zobowiązań statutowych i może spełniać swą rolę dobroczynną wobec konfratrów, którzy ze swej strony do Towarzystwa Wzaj. Pomocy zechcą się wpisywać i roczne wkładki wnosić.

Towarzystwo już dzisiaj wypłaca około 4.000 zł. rocznie na wsparcia stałe, a około 2.000 na wsparcia doraźne. Niektórzy pobierają po kilkaset złotych rocznie, co niejednemu biedakowi w czasach dzisiejszych będzie wielką pomocą.

Potrzeba jednak być członkiem Towarzystwa, aby mieć prawo w razie potrzeby do jego pomocy. Potrzeba się do Towarzystwa wpisywać, bo dziś nikt nie wie, co go czeka i roztropność ludzka nakazuje ubezpieczać się na czas ewentualnej choroby lub starości.

Zjazd pracował niemal cały dzień, gdyż po tylu latach zebrało się wiele spraw i materjałów, które wymagały omówienia dłuższego.

Diecezję tarnowską reprezentował X. prof. prałat Stach, diecezję przemyską X. Dr. Turkowski, pozatem byli sami księża lwowscy, delegaci i członkowie Zarządu.

Omawiano, jak statut nakazuje, sprawy majątkowe Towarzystwa i całą działalność jego, omawiano sprawy domów naszych w Worochcie i kościółka w Worochcie.

Podnoszono myśl, aby Towarzystwo samo, jak dawniej, wydawało Gazetę Kościelną. Zajmowano się sprawą utworzenia w Worochcie stałej stacji duszpasterskiej. W tej ostatniej sprawie wydało się rzeczą słuszną pozostawić inicjatywę naszej Kurji Metropolitalnej, która ma zamiar w dalszym ciągu prowadzić w tej sprawie rozmowy z kościelnym Komitetem w Worochcie, aby zapewnić przyszłemu księdzu w Worochcie możliwe warunki egzystencji. Warunki te zależą przedewszystkiem od czynników państwowych, bo należy przyznać na utrzymanie księdza jakiś etat lub stworzyć katecheturę. Domy Towarzystwa kapłanów mają swoje specjalne przeznaczenie i tym swoim celom nadal mają służyć.

Towarzystwo Wzaj. Pom. Kapłanów zdaje się wracać do dawnych swoich lepszych czasów. Poczynają się niem księża coraz żywiej interesować i słusznie, bo rola jego dziś raczej się rozszerza, bo jego znaczenie dziś raczej wzrasta.

Cześć tym, którzy przed 45 laty to Towarzystwo zakładali i tym, którzy utrzymali jego majątek i tradycję, którzy to dzieło ukochali i przez ukochanie szlachetnie mu służyli.

Wtorkowy dzień walnego zebrania był świadectwem żywotności Towarzystwa i zrozumienia jego dużej roli, jaką ma spełniać także w przyszłości.

Dokładniejsze sprawozdanie z Walnego Zebrania będzie ogłoszone później. *X. Szydelski.*

# PRZEGLĄD PRASY

## W kraju.

*„Gwiazdka Cieszyńska"* pisząc o dzisiejszym stanie Hiszpanji dochodzi do takiej konkluzji.

„Przykład Hiszpanji służyć może nauką dla reszty świata. Jeśli nie pragnie się doprowadzić do ruiny społeczeństwa, położyć w gruzy cały dobytek wiekowej kultury, trzeba bezwzględną walkę wypowiedzieć nie tylko komunizmowi, ale i masonerji we wszelkich jej jawnych i ukrytych formach".

Ostatnie krwawe wypadki w Krakowie i Lwowie tem głośniej wołają o zwalczanie rozpętanych żywiołów masońsko-komunistycznych. W związku z tem czytamy w *„Głosie Narodu"*:

„Robotnikom należy umożliwić zdobycie pracy. Wszak głównie bezrobocie sprzyja szerzeniu się komunistycznych haseł w tej klasie. Inteligencję trzeba pobudzić do przemyślenia całego zagadnienia komunizmu aż do końca, a więc i jego gospodarczego i społecznego i kulturalnego programu".

Tak! Dziś nie pomogą i nie wystarczą hasła antykomunistyczne, dziś musimy stanąć do intensywnej pracy nad wykorzenieniem zła. Robota nasza musi objąć też i młodzież, bo — jak pisze „Głos Nar." —

„Jest to całe nowe a wielkie zagadnienie. Młode pokolenie pali się i fermentuje. W jakim kierunku pójdzie, jeszcze nie wiadomo. To jedno jest pewne, że nie pójdzie drogą dotychczasowych partyj. Szuka bowiem wytrwale nowych rozwiązań, a ponieważ nie znajduje ich w starych partjach, dlatego tak łatwo poddaje się wszystkim nowościom i tak jest oportunistycznie nastrojone w stosunku do wszystkich radykalizmów. Spróbujmy pomóc mu w szukaniu!"

Jeszcze na ten temat pisze *„Sprawa Katolicka"*. Autor zadaje sobie pytanie: „Dlaczego Polska nie może wykorzenić u siebie komunizmu?" Dochodzi do słusznego przekonania, że nie wystarczą same aresztowania wywrotowców, należy na jeszcze jedną rzecz zwrócić uwagę, a mianowicie:

„Trzeba zabrać się do wszystkich pism i książek sięjących zarazę bolszewizmu. I nie raz na rok, dorywczo, ale stale pilnować, aby nie oglądały one światła dziennego. Wydawnictwa bezbożnicze i niemoralne tępić bez litości, a wydających je karać surowo. Gdy nie pozwolimy zatruć ducha narodu — możemy być spokojni o przyszłość naszej Ojczyzny".

Tego samego, słusznie zresztą zdania iest *„Hasło Podwawelskie"*:

„Represje policyjne w tym ciasnym zakresie, bez jednoczesnej, energicznej, zdecydowanej akcji przeciw stokroć groźniejszej propagandzie literackiej, intelektualnej, teatralnej, prasowej, bez jednoczesnej kontrofenzywy ideowej w literaturze, prasie, w teatrze — takie represje nie mogą być skuteczne, tu potrzeba walki ideowej".

*„Homo Dei"* umieścił obszerny casus conscientiae p. t.: „De libertate confessionis et copia confessarii". Piękny jest artykuł na temat spowiednika kapłana, oraz wielce pożyteczne wyjątki z listu św. Hieronima do Nepocjana.

*„Przegląd Katolicki"* pisze na samym wstępie o etyce inżyniera, który ma wiele sposobności do nieetycznego postąpienia. P. Romer podaje kilka charakterystycznych rysów współczesnej masonerji francuskiej. Znajdujemy też dość obszerny artykuł, ładnie napisany p. t. „Świętość Królowej Jadwigi".

*„Kronika Diecezji Sandomierskiej"* podaje m. i. drugą część „Myśli Starego Proboszcza". Jest to cały szereg bardzo trafnych wskazówek i aktualnych uwag, z których wiele korzystać może młodsze duchowieństwo. Są tam też bardzo trafne oceny — jak gdyby zdjęcia fotograficzne — dzisiejszej psychiki i nastawienia różnych warstw społeczeństwa.

*„Dziennik Zjednoczenia"* — wychodzący w Chicago, podał na W. Piątek — ciekawe i niespotykane u nas ogłoszenie:

„Wielki Piątek.
Na 3 godziny dziś w Chicago ustać ma życie wielkomiejskie — na trzy godziny ku pamięci Konania Zbawiciela na Krzyżu".

Piękne i wzruszające!

*X. Michał Milewski.*

## Zagranicą.

*„Katoliczeskij Wiestnik — Bulletin Catholique"*, organ rosyjskiej diecezji obrządku bizantyńsko-słowiańskiego w Mandżurji, miesięcznik. Rok VI. NN 1—2. Charbin 1936.

W Charbinie wychodzi w języku rosyjskim pismo, poświęcone sprawom katolickim na Wschodzie. Dwa zeszyty tego pisma mamy przed sobą. Jest ono redagowane bardzo żywo i zajmująco.

Wstępny artykuł zeszytu pierwszego jest poświęcony omówieniu encykliki papieskiej „Ad Catholici Sacerdotii". — Artykuł „Unja brzeska 1596 r." stanowi wyjątek z wychodzącej obecnie pracy p. t. „Historja Rosji", pióra W Własowa. Zagadnienie to omawia autor ze stanowiska katolickiego, polemizując z historykami i teologami prawosławnymi. — „Drogi rosyjskiej świadomości religijnej" przychodzą do konkluzji, że jedność Kościoła katolickiego nie jest chimerą, do osiągnięcia tej jedności trzeba zmierzać cierpliwie — postępując drogą ciernistą; trzeba też poznać prawdziwe tradycje Kościoła wschodniego, których nie można lekceważyć. Ostatecznie prawda zwyciężyć musi. — „Uwagi o charbińskiej krucjacie na religję katolicką" zawierają polemikę z duchowieństwem prawosławnem na temat o „odszczepieństwie Kościoła rzymskiego od prawosławnego w nauce o sakramentach", a dalej o „djabłach, biesach i t. d.". — Zeszyt ten zamyka bogata kronika życia katolickiego tak zagraniczna jakoteż miejscowa.

Zeszyt drugi zaczyna się artykułem z dziedziny wychowania p. n. „Z tajników psychologji dziecięcej". — Po tym artykule następuje dokończenie pracy „Uwagi o charbińskiej krucjacie na religję katolicką". — „Radosne fakty" zawierają korespondencję z Rzymu omawiającą sprawę nominacji patrjarchy wschodniego kardynałem i rozwoju katolickiej rosyjskiej Akademji Duchownej, pozostającej pod protektoratem Ojca św. — Zajmująco pisze O. Włodzimierz p. t. „Gdzie Kościół prawdziwy?" Artykuł jego wyjaśnia istotę religji katolickiej przyczem autor posługuje się pracami takich apologetów jak X. Wołkoński, X. Tyszkiewicz, prof. Hołubiński, filozof Sołowjew, metrop. Filaret, E. Duplessy, R. L. Flament, F. Hettinger i inni. — Zeszyt ten zamykają sprawozdania z wykładów Kółka historycznego przy liceum św. Mikołaja w Charbinie i kronika.

Z kart tego rosyjskiego czasopisma katolickiego wieje tchnienie odżywcze, mimowoli czytelnik myśli o „promieniu ze Wschodu". *B. C.*

# S P R A W Y R E L I G I J N E

INTERWENCJA KSIĘŻY ARCYBISKUPÓW LWOWSKICH U WOJEWODY W SPRAWIE ROBOTNIKÓW. We czwartek, dnia 22 bm. obaj Księża Arcybiskupi: Ksiądz Arcybiskup Twardowski i Ksiądz Arcybiskup Teodorowicz interwenjowali u Pana Wojewody Lwowskiego Beliny Prażmowskiego w interesie robotników, uwięzionych w związku z ostatniemi zajściami, i otrzymali od Pana Wojewody uspokajające oświadczenie.

TOWARZYSTWO WZAJEMNEJ POMOCY KAPŁANÓW O. Ł. WE LWOWIE. We Lwowie istnieje „Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Kapłanów obrz. łac." pod wezwaniem Najśw. P. Marji Śnieżnej, zorganizowane w 1891 r. Inicjatorem założenia Towarzystwa był X. Stanisław Korzeniowski, proboszcz kościoła N. P. Marji Śnieżnej we Lwowie. Celem instytucji jest niesienie pomocy finansowej członkom, wspieranie i zakładanie dzieł dobroczynnych, naukowych i religijnych. Towarzystwo założyło tygodnik dla duchowieństwa p. t. „Gazeta Kościelna" i dało inicjatywę do stworzenia „Miesięcznika Katechetycznego". Pozatem ufundowało sanatorjum dla księży w Worochcie (r. 1901), wzniosło kościółek w tej miejscowości (od 1904—1906) i wybudowało dwa dwupiętrowe domy, które uratowały po wojnie majątek Towarzystwa od dewaluacji. Prezesem Towarzystwa jest obecnie X. dr. Szczepan Szydelski, prof. U. J. K. Stowarzyszenie to liczy 147 członków. W tej chwili 16 księży pobiera dożywotnią zapomogę. Członkowie mogą otrzymywać także zapomogę czasową, jednorazową i zwrotną. „Księżówka" Towarzystwa w Worochcie otwarta jest od 15 czerwca do 15 września. „Tow. Wzajemnej Pomocy Kapłanów" mieści się we własnej realności przy ul. bryg. Mączyńskiego 49.

ODCZYTY Z DZIEDZINY KULTURY KATOLICKIEJ PRZED MIKROFONEM LWOWSKIM. Radjo lwowskie nadaje w każdą sobotę wieczorem odczyty z zagadnień kultury katolickiej. W sobotę 18 bm. z tej dziedziny wygłosił odczyt prof. U. J. K. X. dr. Jan Stepa na temat „Biolog o wpływie kultury współczesnej na degenerację człowieka".

PRZED WSPANIAŁEMI UROCZYSTOŚCIAMI W SZCZEPANOWIE. Uroczystości ku czci św. Stanisława Szczepanowskiego z okazji 900-nej rocznicy jego urodzin już się rozpoczęły „misjami" pod przewodnictwem OO. Jezuitów z Krakowa (17—26 bm.), które zakończył 26 bm. JE. X. Biskup Dr. Edward Komar Mszą św. i udzieleniem Komunji św. Dnia 29 bm. rozpoczęła się uroczysta nowenna do św. Stanisława. Wezmą w niej udział m. in. Paulini ze Skałki.

Dn. 4 maja b. r. JE. X. Metropolita Sapieha przewiezie relikwje św. Stanisława do Szczepanowa. Po wprowadzeniu relikwji do kościoła paraf. JE. X. Biskup Dr. Franciszek Lisowski odprawi uroczyste nieszpory, w czasie których X. Biskup Komar wygłosi okolicznościowe kazanie. Przez całą noc trwać będzie adoracja N. Sakramentu, wystawionego na ołtarzu polowym na rynku szczepanowskim. O północy X. Biskup Komar odprawi Mszę św. pontyfikalną.

Dn. 5 maja przybędzie JEm. X. Kardynał Prymas Dr. August Hlond i odprawi uroczystą sumę, w czasie której ka-

żanie wygłosi X. Biskup Lisowski. Nieszpory tego dnia celebrować będzie JE. X. Biskup Dr. Stanisław Rospond.

Dn. 6 maja po wotywie, odprawionej przez opata OO. Cystersów ze Szczyrzyca Teodora Magierę, sumę pontyfikalną celebrować będzie X. Metropolita Sapieha.

Dn. 7 maja pontyfikalną sumę odprawi X. Biskup Lisowski. Odpustem parafjalnym 8 maja zakończą się główne uroczystości. Poczem do 16 maja trwać będzie uroczysta oktawa ku czci św. Stanisława.

Informacyj udziela: Komitet Jubileuszu św. Stanisława, Szczepanów, woj. krakowskie.

NOWE PISMO „KULTURA". Od dłuższego już czasu odzywały się głosy, domagające się powstania w Polsce pisma, przeznaczonego wyłącznie dla inteligencji. Głosy te były zę wszechmiar uzasadnione, gdyż każdy inteligent odczuwa potrzebę zaspakajania swoich potrzeb kulturalnych, w czem pismo tego rodzaju odgrywa niepoślednią rolę. Głosy te były usprawiedliwione tem także, że ostatnio przy wspaniałym rozwoju prasy dla szerokich mas dawało się odczuwać zaniedbanie na odcinku inteligenckim.

Biorąc pod uwagę te okoliczności, Naczelny Instytut Akcji Katolickiej od kilku już lat przygotowywał się do wydawania wielkiego pisma literackiego. Zamiar ten został w roku bieżącym zrealizowany, z dniem bowiem 5 kwietnia b. r. rozpoczęła wychodzić „Kultura" — tygodnik literacki, artystyczny i społeczny.

„Kultura" jest pomyślana jako pismo katolickie, lecz nie religijne. Zadaniem „Kultury" jest omawianie wszystkich aktualnych wydarzeń, zjawisk i prądów w życiu literackiem, artystycznem i społecznem w oparciu o katolicki pogląd na świat. Krótko mówiąc, „Kultura" pragnie otworzyć swe łamy dla dorobku myśli i twórczości wszystkich tych pisarzy i artystów, którzy cały swój pogląd opierają na wewnętrznem przeżyciu katolicyzmu.

„Kultura" więc nie ma tylko oświecać, lecz chce budować rzeczywistość polską w katolickiej atmosferze, stąd też będzie omawiać z całym objektywizmem, z pełną jednak równocześnie konsekwencją ideologiczną także te przejawy i tę twórczość, które nie płyną z katolickiego ducha.

Na treść tego pisma, które ukazywać się będzie w objętości 8 stron wielkiego formatu gazetowego (40 X 50 cm.), składać się będą następujące działy: literatura, nauka, sztuka, powieść, nowela, poezja, teatr i muzyka, zagadnienia społeczne, reportaże, recenzje z książek, z wystaw, kin i teatrów, kroniki: literacka, artystyczna, filmowa, kulturalna i społeczna oraz satyra. Nadto tekst będzie zaopatrzony w liczne ilustracje, rysunki, fotomontaże i karykatury.

Redaktor naczelny pisma, X. dr. Stanisław Bross w trosce o poziom i żywość materjału, postarał się o zapewnienie współpracy przeszło 80 najwybitniejszych piór katolickich z Karolem Hubertem Rostworowskim na czele. Mimo, iż koszta honorarjów, druku i najlepszego papieru ilustracyjnego są bardzo wysokie, pismo zostało skalkulowane bardzo nisko i cena 1 egz. wynosi zaledwie 50 groszy, w prenumeracie zaś około 30 groszy (prenumerata miesięczna 1.50 zł., kwartalna 4 zł., roczna 16 zł.). Pierwsze numery propagandowe w nakładzie 15.000 egz. wysłano do inteligencji w całej Polsce.

Spodziewamy się też, że pismo to, tak potrzebne i tak ogromnie aktualne w Polsce znajdzie właściwy oddźwięk i przyjęcie w społeczeństwie katolickiem.

REKOLEKCJE DLA STARSZEGO HARCERSTWA. Staraniem Duszpasterstwa harcerskiego w Łodzi przed świętami w kaplicy Chrześcijań. Tow. Dobroczynności odbyły się rekolekcje wielkopostne dla starszego harcerstwa. Rekolekcje rozpoczęte zostały odśpiewaniem hymnu do Ducha św. „Veni Creator" i krótkiem nabożeństwem, które celebrował X. kan. Stanisław Nowicki, kapelan oddziału łódzkiego Z. H. P. Konferencje rekolekcyjne wygłosił X. harcmistrz Marjan Luzar, naczelny kapelan Z. H. P. n. t. „Starsze harcerstwo jako „ignis ardens" w życiu społeczeństwa", „Nasza postawa względem Boga, Polski i bliźnich". Ćwiczenia duchowne zakończone zostały uroczystą Mszą św., w czasie której instruktorzy i instruktorki oraz starsze harcerstwo przystąpiło do Komunji św. Konkluzyjną naukę wygłosił X. dr. Cz. Ochnicki, kapelan harcerski.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES ŻYDOWSKI. Omawiając sprawę bliskiego międzynarodowego kongresu żydowskiego, palestyński dziennik hebrajski „Doar Hayom" podaje program tego kongresu. Z programu widać, że głównemi tematami obrad będą następujące punkty: 1. utworzenie organu stałego przedstawicielstwa żydów, złożonego z reprezentantów całego żydostwa międzynarodowego; 2. rownouprawnienie polityczne i ekonomiczne żydów; 3. odbudowa Palestyny; 4. kwestja żydowska w Niemczech; 5. walka z antysemityzmem; 6. utworzenie światowego funduszu żydowskiego.

# Skrzynka zapytań

*(Katolicka organizacja radjosłuchaczy).*

X. J. N. z Wr. pisze do nas: „Czytałem w gazetach, że X. H. Weryński rzucił inicjatywę utworzenia Związku katolickich radjosłuchaczy. Znalazłem nawet w jednym z numerów Osservatore Romano entuzjastyczną o tem notatkę nadesłaną z Polski. Sądzę, że taka inicjatywa obowiązuje, że powinno się coś zrobić w tej sprawie, zresztą naprawdę aktualnej, godziwej i koniecznej tak dla katolicyzmu jak i dla polskiej radjofonji. Proszę więc poruszyć tę sprawę w G. K., wezwać Czytelników do wypowiedzenia się, a przedewszystkiem niech sam inicjator napisze coś więcej o tej sprawie, o jej zrealizowaniu. Serdecznie pozdrawiam X. J. N.".

Redakcja prosi uprzejmie Czytelników i inicjatora o wypowiedzenie się w tej sprawie.

## ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

*W diecezji tarnowskiej:* Kanonikami honorowymi Kapituły katedralnej zamianowani: X. Antoni Gawroński, proboszcz w Skrzydlnej i X. Michał Sidor, proboszcz w Bieczu.

Notarjuszem dekanatu tarnowskiego zamiejskiego mianowany X. Walenty Mróz, proboszcz w Porębie Radlnej.

Instytuowani na probostwa: X. Ludwik Musiał w Rajbrocie, X. Stanisław Mroczka w Wójtowej, X. Franciszek Dyda w Czarnym Potoku, X. Edward Wojtusiak w Barcicach, X. Stanisław Margosiak w Męcinie. Zrezygnował X. Stefan Pawłowski z probostwa w Czermnej.

Administratorem w Czermnej zamianowany X. Józef Latocha.

Przeniesieni: X. Kazimierz Moździoch z Czarnego Potoka do Tuchowa, X. Jan Stach z Męciny do Rzezawy, X. Gabrjel Makowicz z Zawady do Gawłuszowic.

*Zmarli:* X. Michał Owsianka, em. proboszcz w Zalasowej, zmarł 26 lutego; X. Walenty Mucha, proboszcz w Luszowicach, zmarł 13 marca; X. Leon Birnbaum, katecheta szkoły powszechnej w Bochni, zmarł 13 kwietnia.

Do Stowarz. wzajem. modłów zapisani. R. i p.

## KOMUNIKATY

*Komunikaty Lwowskiego Koła Księży Katechetów.*

Dnia 5 maja X. Prof. Simoni mówić będzie na zebraniu plenarnem na temat „Stan przyrodzony w porównaniu z nadprzyrodzonym". Początek zebrania o godz. 4.30 popoł. w lokalu przy pl. Kapitulnym 7, I p.

W związku z mającem się odbyć bierzmowaniem młodzieży szkolnej dnia 10 maja (niedziela) w Katedrze o godz. 4-tej popołudniu postanowiono na ostatniem zebraniu co następuje:

Dnia 9 maja odbędzie się Spowiedź młodzieży tej, która ma przyjąć Bierzmowanie, ale tylko z gimnazjów męskich. Spowiedz odbędzie się w katedrze o godz. 3.30 popoł. Następne terminy (innych szkól) będą kolejno ogłaszane w „Gazecie Kość.".

Ze względu na ważność spraw omawianych na zebraniach, zwłaszcza sprawy Bierzmowania uprasza się o jak najliczniejszy udział w zebraniach Księży Katechetów.

*X. Bielówka Franciszek*, prezes. — *X. Milewski Michał*, sekretarz.

II. R. S. XI. 1308.

**Sąd Okręgowy we Lwowie postanawia:**

wpisać do rejestru spółdzielni numer II. R. S. XI. 1308 następujące dane:

Nr. rubr.

1. 1.

2. „Vinarium“, zarej. Spółdzielnia kapłanów rzym. kat. obrz. łać. z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie, ul. Gródecka 2 B.
   Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanemi udziałami.

3. Zaopatrywanie kościołów po cenach możliwie najniższych w wina mszalne i inne artykuły liturgiczne.

4. Udział wynosi 100 (sto) zł. i płatny jest w całości przy przystąpieniu do spółdzielni.

5. Wybrano członkiem Zarządu:
   Ks. Stanisława Oleniacza.
   Zastępcą: Ks. Chmielowca Jana.

6. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Ogłoszenia spółdzielni w czasopiśmie „Spólnota Pracy“ oraz w „Gazecie Kościelnej“.
   Zarząd składa się z jednego członka i jednego zastępcy.
   Zastępstwo spółdzielni przez członka Zarządu lub w razie przeszkody przez zastępcę.
   Przepisy o likwidacji zgodne z ustawą.

8. Wpisano do rejestru dnia 12 marca 1936.

# KSIĘGARNIA TOW. „BIBLJOTEKA RELIGIJNA"

**WE LWOWIE : : : : : : : UL RUTOWSKIEGO 5**

**Tel. 283-57** **P. K. O. 505.365**

## poleca na miesiąc maj:

*Albin A. X.:* Marja wzorem i opiekunką rodzin chrześcijańskich. Czytania na miesiąc maj . . . 2.—
*Bernard św.:* Kazania o Najśw. Pannie . . . . . 1.50
*Bonnieres L. de.:* Wstań a chodź! Cuda w Lourdes, brosz. 2.20, opr. . . . . . . . . . . . 3.70
*Bratkowski St. X.:* Przez Marję do Jezusa. Rozważania o Magnificat, brosz. —.60, opr. . . . . . 1.20
*Broise de la Réne M. X. T. J.:* Najśw. Marja Panna, brosz. 3.20, opr. . . . . . . . . . . [illegible]
*Estreicherowa E.:* Maj dzieci . . . . . . . . . [illegible]
*Frąś Ludwik O.:* Nauki majowe w obrazie Matki Boskiej Nieustającej Pomocy . . . . . . . . 1·50
*Goljan Z. X.:* Rozmyślania na każdy dzień maja brosz. —.80, opr. . . . . . . . . . 1.60
*Grignon de Montfort:* O doskonałem nabożeństwie do Najśw. Marji Panny . . . . . . . . . 3.—
*Grignon de Montfort:* O zaofiarowaniu się Jezusowi przez Marję . . . . . . . . . . . . 1.50
*Jaworski J. X.:* 33 krótkich nauk na miesiąc maj . . 2.—
Kazania o Najśw. Marji Pannie X. X. T. J. 2 tomy brosz. 5.50, opr. . . . . . . . . . 7.50
*Kłos J. X.:* Magnificat. Nauki o Matce Boskiej . . . 4.—
*Kolipiński St. X. Dr.:* Krótkie rozmyślania różańcowe 1.20
*Kornobis J. X. Dr.:* Pocieszycielka strapionych. Czytania na miesiąc maj . . . . . . . . . 2.60
— Marja wspomożeniem w niedoli czasów obecnych. Czytania na miesiąc maj . . . . . . 2.80
— Niepokalana drogowskazem w rozprzężeniu doby obecnej. Czytania na miesiąc maj . . . . . 2.75
— U stóp Marji. Czytania na miesiąc maj (Nowość) 2.25
*Kaligowski Fr. X.:* Czytania majowe na temat pieśni polskich o Najśw. Marji Pannie w zastosowaniu do czasów obecnych . . . . . . . . 1.50
*Lacrampe Cz. O.:* Wszechpośrednictwo N. Marji Panny 3.—
*Liguori A. św.:* Uwielbienia Marji. 2 tomy, brosz. . 6.30
opr. . . . . . . . . . . . . . . . 9.30
*Łoziński Z. X. Bkp.:* Rozważania majowe dla duchowieństwa . . . . . . . . . . . . 4.—
*M. J. S.:* Jasnym szlakiem. 60 rozmyślań dla dusz kochających Najśw. Marję Pannę . . . . . . 2.25
*M. X.:* Cześć Marji. Zbiór orygin. czytanek, przekładów i treściwych nauk o Najśw. Marji Pannie . —.60
*Mączka Cz. O. Z. K.:* Co nam mówią obrazy Marji . . —.50
*Majewski A. X.:* Ona zetrze głowę twoją . . . . . —.80
*Mader R.:* Marja zwycięży! . . . . . . . . . 1.—
*Majewski W. X. Dr.:* Orędowniczka nasza w życiu i przy śmierci. Krótkie nauki majowe . . . . 2.—
— Matka Łaski Bożej. Krótkie nauki majowe. (Nowość) . . . . . . . . . . . . 2.—
*Marchet Ksaw. X.:* Cudowny żywot Bernadetty Jasnowidzącej z Lourdes — brosz. 2.50, opr. . . . 4.—
*Meschler M. X.:* Najśw. Panna, jej cnotliwe życie i błogosławiona śmierć . . . . . . . . . [illegible]
Mistyczne Miasto Boże czyli żywot Matki Boskiej, napisała według objawień Bożych Marja z Agredy — opr. . . . . . . . . . . . 2.25
*Mohl Al. T. J.:* Czytania o Matce Boskiej Bolesnej — brosz. 1.20, opr. . . . . . . . . . . [illegible]
*Mola O. R.:* Żywot Najśw. Marji Panny. Opr. . . 2.—
*Monsabre L. M. O. Z. K.:* Rozważania różańcowe . . . [illegible]
*Mrowiński W. X. T. J.:* Miesiąc Maj — brosz. 2.30, opr. [illegible]
*Naleśniak T. O. Z. K.:* Wykład tajemnic różańcowych [illegible]
— Za przyczyną Marji. Przykłady opieki Królowej Różańca. 2 tomy . . . . . . . . . . [illegible]
Niepokalane Serce Marji. Według św. Alfonsa, czyli rozmyślania na Miesiąc Marji . . . . . . [illegible]
*Niezgoda P. X.:* Królowa wiosny. (Przemówienia majowe) (Nowość) . . . . . . . . . 2.50
*Pelczar J. S. Bkp.:* Czytania duchowne o Najśw. Marji Pannie . . . . . . . . . . . . . 3.—
*Perroy L. O. T. J.:* Najśw. Marja Panna wzorem pokory i cichości — brosz. 1.80, opr. . . . . 3.20
*Petitot O. H. Z. K.:* Objawienia Najśw. Marji Panny z Lourdes św. Bernadecie . . . . . . . 1.—
*Pinard de la Boulaye X.:* Marja arcydzieło Boże — brosz. 1.50, opr. . . . . . . . . . . 3.—
*Piskorz J. X. Dr.:* Bogarodzica. Kazania o Najśw. Pannie — Serja I. dwa cykle . . . . . . . 4.—
Serja II. dwa cykle . . . . . . . 4.—
*Plus R. Ks. T. J.:* Najśw. Marja P. W dziejach Bożych naszej duszy — brosz. 1.40, opr. . . . . 2.60
*Polz A. Z. Dr.:* Ave Maris Stella! Czytanki na miesiąc maj . . . . . . . . . . . . . 4.—
*Prokop. O. Kap.:* Żywot Matki Bożej . . . . . . 3.—
*Skrudlik M.:* Królowa Korony Polskiej. Szkice z historji malarstwa i kultu Bogarodzicy w Polsce. 109 ilustracyj — cena zniżona . . . . . . [illegible]
Smolikowski P. X.: Miesiąc Marji — brosz. 2.—, opr. 2.75
— Nowy Miesiąc Marji . . . . . . . . . . 1.50
*Sosnowski P. X.:* Nasza Królowa. Czytania majowe . . [illegible]
*Staich W. X.:* Królewski orszak Marji. Kazania majowe o świętych polskich . . . . . . . . . . 3.—
— Mater Divini Mysterii . . . . . . . . . . 3.50
— Święto przymierza. Kazanie na uroczystość 3 Maja 1.—
*Staich W. X. i X. Obuchowicz:* Nauki majowe o Królowej Korony Polskiej . . . . . . . . . 4.—
*Stefan O. Bazyljanin:* Rozmyślania o Najśw. Marji P. na miesiąc maj . . . . . . . . . . . 1.—
*Szlagowski A. Bkp.:* Pozdrowienie anielskie . . . . —.90
*Walczyński Fr. X.:* Co mówi Duch Św. o Najśw. Marji Pannie w Piśmie św. Starego i Nowego Zakonu? Pobożne o Matce Boskiej rozważania 2.40
— Ofiara dla Matki Boskiej na miesiąc maj. Rozmyślania, przykłady, modlitwy . . . . . . . —.60
— Podręcznik do kazań o Matce Boskiej . . . . . 5.—
*Wałorek J. X.:* Nauki majowe, serja I. i II. Każda serja po 5.—
*Wojtoń Wł. X. T. J.:* Czytania majowe na tle polskich pieśni kościelnych — opr. . . . . . . . 3.—
*Wróblewski A. X. Dr.:* Zdrowaś Marjo Bogarodzico, czyli 32 czytania świąteczne, majowe i różańcowe 3.60
*Załęski St. X. T. J.:* Majowe nabożeństwo. Czytania na temat Salve Regina — brosz. —.60, opr. . . . 1.40
*Żukiewicz K. M. O. Z. K.:* Rozmyślania o Matce Boskiej w świetle nauki św. Tomasza . . . . . 5.—
— Salve Regina . . . . . . . . . . . . 2.50
— Uwielbienie Królowej Różańca św. . . . . . 2.50
Życie Najśw. Marji Panny według widzeń S. Anny Teresy Katarzyny Emmerich, zebrane przez Klemensa Brentano — opr. . . . . . . . . 2.50



Odpow. redaktor: X. Dr. J. Dajczak. Drukarnia Tow. „Bibljoteka Religijna", Lwów, ul. Zygmuntowska 4.